

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

w sprawie **O. M.** ,

podejrzanego z art.159 § 4 Kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 maja 2020 r.,

kwestii wznowienia z urzędu postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt AKz (...), utrzymującym w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w S. z dnia 22 listopada 2019 r., sygn. akt II Kop (...), którym stwierdzono prawną dopuszczalność wydania O. M. organom ścigania Federacji Rosyjskiej w celu przeprowadzenia postępowania karnego na podstawie art. 544 § 2 i 3 k.p.k.

p o s t a n a w i a

stwierdzić, że brak jest podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S., postanowieniem z dnia 22 listopada 2019 r., sygn. akt II Kop (...), stwierdził, że nie zachodzą prawne przeszkody do wydania organom Federacji Rosyjskiej obywatela Republiki Estonii — O. M. zatrzymanego na terenie Polski w dniu 02 października 2019 r., poszukiwanego przez rosyjski wymiar sprawiedliwości w sprawie karnej, w której podejrzany jest on o to, że w dniu 19.03.2004 r. w siedzibie firmy „S.” mieszczącej się pod adresem: S. , l., poprzez oszustwo i naruszając zaufanie ukradł 17.000 dolarów należących do V.P. B oraz o to, że w dniu 25.03.2004 r. w restauracji P. mieszczącej się pod

adresem: S., ulica G., poprzez oszustwo i naruszając zaufanie ukradł 103.400 dolarów należących do V.P. B., tj. o czynny z paragrafu 4 artykułu 159 Rosyjskiego Kodeksu Karnego, w celu przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego w tej sprawie oraz przedłużył wobec ściganego tymczasowe aresztowanie (zastosowane w dniu 09.10.2019 r.) do dnia 1 marca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu zażaleń obrońców ściganego, postanowieniem z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt II AKz (...), utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

W dniu 27 marca 2020 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo obrońcy ściganego, w którym na podstawie art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 542 § 3 k.p.k. zasygnalizował on konieczność wznowienia z urzędu postępowania w tej sprawie, wobec „wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, statuowanej w przepisie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., ze względu na fakt, iż karalność czynu zabronionego stanowiącego przedmiot wniosku ekstradycyjnego władz Federacji Rosyjskiej w świetle przepisów prawa polskiego uległa przedawnieniu, co bezwzględnie obligowało Sąd do wydania orzeczenia merytorycznego, stwierdzającego niedopuszczalność ekstradycji, gdyż w przypadku zbiegu negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 k.p.k. i bezwzględnej przeszkody ekstradycyjnej z art. 604 § 1 k.p.k. różnica polega tylko i wyłącznie na rodzaju orzeczenia stwierdzającego wystąpienie tego rodzaju przeszkody procesowej, gdyż w przypadku negatywnej przesłanki procesowej >>nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza<<, a w przypadku bezwzględnej przeszkody ekstradycyjnej >>wydanie jest niedopuszczalne<<, co w razie wystąpienia takiej przeszkody procesowej nakazuje wydanie orzeczenia merytorycznego o niedopuszczalności ekstradycji - na podstawie przepisu statuującego bezwzględną przeszkodę ekstradycyjną, pozostającą w zbiegu z negatywną przesłanką procesową”.

Niezależnie od powyższego, również wobec „wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, statuowanej w przepisie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k., ze względu na fakt, że czyn zabroniony stanowiący przedmiot postępowania ekstradycyjnego został objęty - na terytorium Federacji Rosyjskiej - przepisami co najmniej jednej ustawy amnestyjno-abolicyjnej, z

pewnością dotyczą go przepisy uchwały Dumy Państwowej Federacji Rosyjskiej z dnia 2 lipca 2013 r., nr (...) GD <<O ogłoszeniu amnestii>>, co bezwzględnie obligowało Sąd do wydania orzeczenia merytorycznego, stwierdzającego niedopuszczalność ekstradycji, gdyż w przypadku zbiegu negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 k.p.k. i bezwzględnej przeszkody ekstradycyjnej z art. 604 § 1 k.p.k. różnica polega tylko i wyłącznie na rodzaju orzeczenia stwierdzającego wystąpienie tego rodzaju przeszkody procesowej, gdyż w przypadku negatywnej przesłanki procesowej >>nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza<<, a w przypadku bezwzględnej przeszkody ekstradycyjnej >>wydanie jest niedopuszczalne<<, co w razie wystąpienia takiej przeszkody procesowej nakazuje wydanie orzeczenia merytorycznego o niedopuszczalności ekstradycji - na podstawie przepisu statuującego bezwzględną przeszkodę ekstradycyjną, pozostającą w zbiegu z negatywną przesłanką procesową”.

W oparciu o powyższe wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w S. z dnia 22 listopada 2019 r., utrzymanego w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 grudnia 2019 r. i orzeczenie o niedopuszczalności wydania ściganego O. M. na żądanie władz Federacji Rosyjskiej, ewentualnie uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w S. z dnia 22 listopada 2019 r., utrzymanego w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 grudnia 2019 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pismo obrońcy ściganego stanowi sygnalizację konieczności wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem stwierdzającym prawną dopuszczalność ekstradycji ściganego. Analiza tego pisma prowadzi do wniosku, że w sprawie brak jest ku temu podstaw. Nie zaistniały w niej bowiem ani przesłanki wskazywane przez obrońcę ściganego, ani nie zachodzą też inne uchybienia wymienione w art. 439 § 1 k.p.k., które zgodnie z art. 542 § 3 k.p.k. mogłyby stanowić podstawę wznowienia postępowania z urzędu.

Po pierwsze, nie zaistniała negatywna przesłanka procesowa określona w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., stanowiąca jednocześnie bezwzględną przeszkodę ekstradycyjną z art. 604 § 1 pkt 3 k.p.k., jako że nie doszło do przedawnienia

karalności zarzucanych ściganemu czynów zabronionych, stanowiących przedmiot wniosku ekstradycyjnego władz Federacji Rosyjskiej.

Zauważyć należy, że kwestia przedawnienia karalności czynów zarzucanych ściganemu była przedmiotem rozważań orzekających w tej sprawie sądów powszechnych. Zarówno Sąd pierwszej instancji, jak też Sąd odwoławczy, nie podzieliły twierdzeń obrońców ściganego, że wobec przedawnienia karalności tych czynów z dniem 25 marca 2019 r., należało orzec o prawnej niedopuszczalności jego ekstradycji i zgodnie przyjęły, że owa przeszkoda w tej sprawie nie zaistniała.

Sąd Najwyższy to stanowisko w pełni podziela, uznając je za prawidłowe i należycie umotywowane. Na uwagę zasługuje zwłaszcza argumentacja Sądu Apelacyjnego w (...), który w uzasadnieniu swego postanowienia z dnia 19 grudnia 2019 r. przekonywująco wykazał bezzasadność zarzutów podniesionych w zażaleniach przez obrońców ściganego i trafnie przyjął, że w sprawie nie było przeszkód prawnych do wydania O. M. organom Federacji Rosyjskiej w celu przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego o zarzucane mu przestępstwa, których odpowiednikiem w polskim Kodeksie karnym jest kwalifikowana postać oszustwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Obrońcę ściganego, który obecnie we wniosku, w odniesieniu do kwestii przedawnienia karalności czynu, powtarza argumentację zażalenia, niezasadność której wykazał już Sąd Apelacyjny w (...), w zasadzie można byłoby odesłać do lektury postanowienia tego Sądu. Można jedynie dodać, że Autor tego wniosku nie ma też racji, iż w sprawie doszło do przedawnienia karalności czynów w świetle prawa polskiego, bowiem w postępowaniu ekstradycyjnym przy ustalaniu tego terminu bierze się pod uwagę wyłącznie przepis art. 101 § 1 pkt 2a k.k., nie uwzględnia się zaś instytucji przedłużenia terminu przedawnienia karalności z art. 102 k.k.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę takiego stanowiska i mających je wspierać (przyczoonych we wniosku) poglądów nie podziela i stwierdza, że przy ustalaniu terminów przedawnienia karalności czynów zabronionych w postępowaniu ekstradycyjnym na podstawie przepisów polskiego Kodeksu karnego uwzględnia się upływ okresów przewidzianych zarówno w art. 101 k.k., jak również w art. 102 k. k. (por. w tym względzie S. Steinborn [w:] L. K.

Paprzycki (red.), Komentarz aktualizowany do art. 425- 673 Kodeksu postępowania karnego, teza 14).

Przy ustalaniu terminów przedawnienia karalności czynów zabronionych znaczenie ma więc nie tylko czas popełnienia przez ściganego czynu zabronionego, ale też to, czy w postępowaniu karnym prowadzonym przez uprawnione organy w państwie występującym z wnioskiem o wydanie zostały podjęte czynności, które mogą być uznane za równoważne z „wszczęciem postępowania” w rozumieniu art. 102 k.k.

W realiach tej sprawy, jak słusznie przyjęły orzekające sądy, pierwszorzędne znaczenie miało wszczęcie przez zastępcę prokuratora K. Rejonu S. postępowania karnego w dniu 19 września 2005 r. (k. 296). Pozwalało to na przyjęcie, że w sprawie doszło do wszczęcia postępowania przed upływem zasadniczego terminu przedawnienia w rozumieniu art. 102 k.k.

Inne rozumienie użytego w tym przepisie zwrotu „wszczęto postępowanie”, w tym sugerowane we wniosku, a więc, że nie dotyczy on postępowania wszczętego za granicą albo podjętych w państwie występującym z wnioskiem ekstradycyjnym czynności ukierunkowanych na ściganie sprawcy, prowadziłyby do nieracjonalnych i trudnych do zaakceptowania wniosków. Wystarczy powiedzieć, że przecież w postępowaniu ekstradycyjnym w państwie wezwanym nie dochodzi do odrębnego wszczynania postępowania karnego w sprawie dotyczącej konkretnego czynu zabronionego albo przeciwko ściganej osobie. Postępowanie to jest wszczynane i prowadzone wyłącznie przez właściwe organy państwa występującego z takim wnioskiem. Podjęte tamże czynności podlegają ocenie w państwie wezwanym z punktu widzenia ich zgodności z jego porządkiem prawnym i w razie pozytywnej weryfikacji nie mogą być ignorowane. Bez wątplenia byłoby to bowiem sprzeczne nie tylko z Europejską konwencją o ekstradycji ale też z postanowieniami wiążącej strony dwustronnej umowy.

Skoro więc wszczęcie postępowania karnego *in rem* przed upływem zasadniczego terminu przedawnienia karalności powoduje, zgodnie z art. 102 k.k., przedłużenie terminu przedawnienia, to w tej sprawie, wobec podjęcia przez organy ścigania Federacji Rosyjskiej takiej decyzji zanim ten pierwotny termin wyekspirował, doszło do uruchomienia omawianej instytucji, co powoduje, iż do

przedawnienia karalności czynów zarzucanych ściganemu w dacie orzekania przez Sąd odwoławczy nie doszło.

W sprawie nie mamy też do czynienia z bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k., polegającą na objęciu czynów zabronionych stanowiących przedmiot postępowania ekstradycyjnego na terytorium Federacji Rosyjskiej przepisami co najmniej jednej ustawy amnestyjno – abolicyjnej, stanowiącą bezwzględną przeszkodę ekstradycyjną z art. 604 § 1 pkt 2 k.p.k. (pkt 2 wniosku).

W pierwszym rzędzie przeczą temu dokumenty dostarczone przez stronę rosyjską i jej zapewnienie, że nie było żadnych przeszkód prawnych do wydania ściganego (k. 280- 317). Wśród nich brak było informacji o podleganiu O. M. amnestii z 2013 r., co w kontekście powszechnie przyjmowanego domniemania dobrej wiary państwa ekstradycyjnego ma o tyle istotne znaczenie, że ewentualne odstępianie od tego domniemania i orzeczenie prawnej niedopuszczalności wydania, naruszałoby zasadę wzajemności wynikającą z zawartej umowy wzajemnej.

Po drugie, jest wysoce wątpliwe, czy ścigany, jako obywatel Estonii, podlegał dobrodziejstwu amnestii, o której mowa we wniosku obrońcy. Prima facie nie mieścił się on w kręgu jej beneficjentów, skoro stał pod zarzutem popełnienia czynów zabronionych z art. 159 Kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej, które nie były objęte dobrodziejstwem wskazanej we wniosku uchwały Dumy Państwowej (pkt 5). Gdyby nawet podzielić argumentację obrońcy i przyjąć, że decyzją Sądu Najwyższego Federacji Rosyjskiej w istocie doszło do rozszerzenia katalogu czynów podlegających tej amnestii w taki sposób, że mieściłby się w nim także czyny zarzucane ściganemu, to i tak nie spełniałby on kolejnego warunku z tego aktu wynikającego, a mianowicie, nic nie wskazuje na to, iżby naprawił on wyrządzoną szkodę. Dopiero wówczas (ale tylko przez 6 miesięcy od wejścia jej w życie – pkt 8) było możliwe umorzenie prowadzonego postępowania.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że w sprawie nie zaistniały wskazywane przez obrońcę ściganego bezwzględne przyczyny odwoławcze, stanowiące zarazem bezwzględne przeszkody ekstradycyjne. Nie zachodzą też inne

uchybień wymienione w art. 439 § 1 k.p.k., które zgodnie z art. 542 § 3 k.p.k. mogłyby stanowić podstawę wznowienia postępowania z urzędu.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.